



KRAKÓW, CZWARTEK - 26. WRZEŚNIA 1940.

## KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie bombowce atakowały wczoraj hr Dorset, usiłując przedostać się eskadrami nad miasto Bristol. Jednostki, które się przedarły rzuciły bomby na dom mieszkalny, nie powodując na szczęście licznych ofiar, poza kilkoma osobami. Atakowano również pód - wsch wybrzeża Anglii, szkody wyrządzone są nieznaczne. W nocy dokonali Niemcy nalotu na Londyn, zrzucono liczne bomby na kilka szpitali, z których 4 objęte zostały pożarem. I tu szkody wyrządzone są niewielkie tak w ludziach jak i w budowlach. W czawk zestrzelono 28 niem. aparatów, w tym 24 bombowce. Kilku lotników niemieckich ratujących się spadochronami zabiło się, ponieważ spadochrony nierozwinięły się. Anglicy stracili 4 maszyny, jednak 3 pilotów uratowano. Operacje ang. eskadr bombowych objęły całe wybrzeża od Holandii aż do zatoki Biskajskiej, sięgając w głąb Niemiec do Frankfurtu nad Odrą, przyczem Berlin znalazł się drugą noc z rzędu pod gradem bomb angielskich. Bombardowanie stolicy Rzeszy w nocy z wtorku na środę rozpoczęło się o godzinie 10.30 wieczorem i trwało 2 1/2 godz. Jako cel nalotu obrano obiekty wojskowe w centrum Berlina. Liczne bomby, które ugodziły w olbrzymie zakłady Siemens i Halske spowodowały dwa olbrzymie pożary. Wielką stację transformatorów we Fridrichsfeld - najcięższe bomby zniszczyły zupełnie. Stwierdzono wybuch pieca hutniczego położonego w pód - wsch części Berlina. Zbombardowano most na kanale Tempelhof. Komunikat niem. stwierdził dziś, że pożary w Berlinie trwają i opanować je nie zdołano. Pali się w dalszym ciągu a to od poniedziałku fabryka silników BMG w Spandawie. Inne eskadry ang. zbombardowały elektrownię w Finkenherz pod Frankfurtem nad Odrą, wielki odcinek linii kolejowej pod Magdeburgiem, dworzec towarowy i osobowy w Hamm i Hannoverze, lotnisko w Hagge. W Hamburgu i Emden spowodowano wielkie pożary w dokach i wybuchy zbiorników olejów. Uderzono również z całą gwałtownością na Vlissingen, Calais, Boulogne, Havr i Cherbourg. W Boulogne zniszczono zupełnie dok Nr. 7, w Havr i Calais zbombardowanych przez 7 godzin zauważono liczne pożary i eksplozje. W Calais wybuchło 30 pożarów, w Hawrze prócz zniszczeń w porcie i mieście zatopiono okręt /5000 t./ a trzy inne ciężko uszkodzono. W pobliżu wysp fryzyjskich zatopiono 3 bombami duży okręt zaopatrzenia. Pod Cap Crinier obłożono bombami pozycje artylerii niemieckiej. Z wszystkich tych operacji 2 samoloty nie powróciły.

## WIADOMOŚCI OGÓLNE

W Berlinie panuje wściekłość i zdumienie z powodu ostatnich nalotów ang. Goering, zapewniał ostatnio w prasie, że lotnictwo angielskie jest zniszczone i przysięgał, że na Berlin nie spadnie już ani jedna bomba. Agencje amerykańskie z Berlina, które opisują nastrój berlińczyków dodają, że odwaga i precyzyność Anglików była zdumiewająca. Piloci pikowali nad dachami obiektów. Przedstawiciel ameryk. stacji Kolumbia, siedział w schronie razem z hiszp. ministrem Sumnerem, przywódcą faszystowskiej Flangi, który przebywając w Berlinie mógł przez kilka godzin w schronie, odczuwać siłę i skutki angielskich nalotów.

Z Hanoi /Indochiny/ donoszą, że gwałtowne walki pomiędzy wojskami franc. a japońskimi trwają na froncie długości 80 klm. Stan walk dotychczas nieznan.

Nieokupowana Francja płaci dziennie 20 milionów marek na utrzymanie wojsk okupacyjnych. Podatki i daniny sąłagane na terenie okupowanym przez Niemców nie wliczają się do odszkodowań.

W trzech amerykańskich fabrykach uzbrojenia nastąpiły eksplozje. Plicja stwierdziła dywersję agentów hitlerowskich.



W Urugwaju aresztowano 8 Niemców za działalność wywrotową. Znalezione przy nich materiały obciążają największą niemiecką atache w Urugwaju Waldo.

Kongres "Amerykańskiego Legionu" obradujący w Bostonie, przesłał rządowi swą uchwałę żądającą, jak największej pomocy dla Anglii.

Wszchindyjski Kongres powziął uchwałę popierającą Anglię w jej walce z Niemcami, zwracając się zarazem z apelem do 5-ciu milionów indyjskich robotników o wyłączenie wszystkich sił, celem zaopatrzenia Anglii i poparcia walki z hitleryzmem.

Angielska admiralicja podaje, że w sierpniu straty ang. marynarki handlowej wynosiły 2 1/4% tonażu, który zawinął do brzegów angielskich, mimo "niemieckiej blokady totalnej". Wywóz z Anglii był o 8 milionów funtów większy niż w sierpniu ub. roku.

Papież złożył przez Nuncjusza gratulacje królowi i królowej, wyrażając radość z ocalenia ich podczas bombardowania pałacu.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Władysław Raczkiewicz, udekorował krzyżem "Polonia Restituta" b. posła Czechosłowacji w Warszawie Slavika, za zasługi położone nad współzyciem Polski i Czech. W przemowie podkreślił Prezydent konieczność ścisłej współpracy między oboma Narodami i ścisłej łączności po odzyskaniu niepodległości, co zresztą, na konferencji z Prez. Beneszem w serdecznej i braterskiej atmosferze - uzgodniono. Poseł Slavik, dziękując za tak wysokie odznaczenie wyraził radość, że jemu przypadnie po zakończonej wojnie dokonanie urzędowania tych planów z braterską Polską.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Władysław Raczkiewicz, dokonał inspekcji polskiej floty wojennej w towarzystwie admirała Świrskiego i gen. Modelskiego. Wśród jednostek bojowych znajdował się kontrtorpedowiec "Byskawica" i okręt - magazyn "Gdynia".

#### Z OSTATNIEJ CHWILI

/wiadomości odebrane dziś 26 bm godz. 6.45/

W czorajszy nalot na Anglię był wykonany największą liczbą samolotów, jaką zaobserwowano od 15 bm, w którym to dniu Niemcy stracili 234 aparaty prócz 17 ciężko uszkodzonych i 600 lotników.

Włosi dwukrotnie atakowali Malte - naloty odparto, 1 samolot włoski zestrzelono a 2 ciężko uszkodzono.

Na froncie egipsko-libijskim wojska włoskie stoją już 7-my dzień bez poruszeń.

W operacji pod Dakarem zatopiono w walce 2 francuskie łodzie podwodne, których załogi uratowano.

Według niestwierdzonych wiadomości z Hanoi rokowania francusko-japońskie zakończyły się porozumieniem i walki zaprzestano.

Wojska chińskie weszły do Indochin i wyparły Japończyków z części terenu przez nich zajętego. Rząd chiński zapowiedział wielkie operacje przeciw Japończykom na terenie Indochin.

Z Tokio donoszą, że rząd japoński spodziewa się interwencji Stanów Zjedn. w Indochinach. Cordell Hull zapewnił Francję i zawiadomił Japonię, że nie zgodzi się na żadne zmiany w Indochinach, przy czym w razie potrzeby udzieli zbrojnej pomocy wojskom francuskim. Tokio jest przekonane o nieuchronnym sojuszu angielsko-amerykańskim, skierowanym w pierwszym rzędzie przeciw Japonii.-

#### WIADOMOŚCI Z KRAJU

Onegdaj rozpoczęło się masowe wysiedlanie ludności polskiej z żywioeczyny, w szczególności: z Jeleśni, Lachowic, Huciska, Sporysza i td. Jest to rozpoczęcie zapowiadanej oddawna kolonizacji rdzennie polskich ziem przez Niemców. Wysiedlanie to odbywa się w sposób skandaliczny, nakreślając wysiedlencom bardzo krótkie terminy opuszczenia swych domostw i nie pozwalają im zabrać swych osobistych rzeczy. Na ich miejsce mają niebawem osiedlić się Niemcy z Rzeszy, którzy widząc położenie i rozpacz wysiedlanej brutalnie ludności polskiej - wzbraniają się wysiadać z pociągów, którymi przybyli z głębi Rzeszy, do czego jednak zmuszają ich władze. To samo dzieje się już na Śląsku górnym i cieszyńskim, zwłaszcza na Zaolziu. Nie lepiej dzieje się na Morawach, skąd Niemcy wywzją masowo chłopów. Jest to wyraźne cernowanie elementu słowiańskiego przez niemczyznę.



Dz. Pol. 26. IX. 1940

-3-

### WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Reprezentacja wielkich organizacji robotniczych w dwu Stanach Płn. Ameryki: Indiana i New Jersey, przesłała na adres ang. partii pracy zapewnienie, że solidaryzuje się z nią, w walce z barbarzyńskim hitleryzmem i faszyzmem, że jest zachwycona postawą warstw robotniczych i wierzy niezłomnie w zwycięstwo słusznej sprawy W. Brytanii.

Do Londynu nadeszły dziś wiadomości o aresztowaniu w Urugwaju 3 przywódców ruchu hitlerowskiego, za antypaństwowe knowania.

Hitlerowski speaker radiowy Deutschland-sendera powtórzył zapewnienie, że Niemcy przyjdą do Londynu, w związku z czym speaker ang. odpowiedział, że pogoda na kanale koło Dover poprawiła się i ustaliła, że z tym nastąpi idealne warunki do inwazji, a woda jest tak ciepła, że można śmiało po kanale la Manche pływać. Z drugiej strony oświadczając oficjalnie koła hitlerowskie, że nacz. dow. niemieckie czeka na okres zimowych mgieł, które mają ułatwić inwazję. /?/

Wśród odznaczonych ostatnio lotników ang. figuruje nazwisko polskiego lotnika sierż. Józefa Franciszka, który nestrzelił 5 maszyn niem. Otrzymał on wysokie odznaczenie angielskie.

Radio londyńskie podało nazwisko ang. lotnika Seekpsa, który dla ratowania zestrzelonego lotnika niem. pływał wśród najgorszych warunków przez dłuższy czas po kanale la Manche i ocalił życie swemu wrogowi. Radio dodało ze swej strony, że Seekops jest żydem z pochodzenia.

Wczoraj minęła rocznica uroczystego oświadczenia Rzeszy niem., że Niemcy nie złamią neutralności Belgii i Holandii.

Według wiadomości nadeszłych z Genewy, a zaczerpniętych z Vichy, pływają na wodach przybrzeżnych Francji takie masy wraków, statków, barek i łodzi, że żegluga natrafia na znaczna trudności. Tę wiadomość potwierdziło dzisiaj radio budapeszteńskie. Zniszczone staki stanowią część niem. flotyli inwazyjnej, rozbitej przez bombowce ang. wzgl. przez szalejącą, ostatnio burzę. Z Norwegii donoszą o aresztowaniu nadburmistrza Oslo i przew. Związku norweskich dziennikarzy. Opór narodu norweskiego przeciw okupacji niem. wzrasta z dnia na dzień. Teatry norweskie są często świadkami protestów, i tak - ostatnio nakazała cenzura niem. skreślenie w jednej z głównych sztuk słów "ach w jakichże czasach żyjemy" - gdyż po tych słowach rozgrywały się burzliwe sceny.

Z Kairo donoszą: rz. d. egipski nakazał aresztowanie wszystkich Włochów, przebywających w stolicy Egiptu, w liczbie ok. 7000. Ten sam los spotka Włochów w innych miejscowościach.

Statek ang. przewoźcy dzieci do Ameryki - storpedowany na środku Atlantyku 70 czem już donosiliśmy/ zatonił po 20 minutach. Zginęło 294 osób w tem 83 dzieci. Uratowano tylko 7 dzieci, bowiem łódzie ratunkowe zostały zalane w czasie szalejącej burzy. Prasa ang. pisze, że czyn ten wcale nie się wypalił w umysłach Anglików niezatartymi zgłoskami, by przetrwać do dnia nadejścia godziny sądu.

Ajencje ameryk. donoszą z Londynu, że poloci niemieccy wzięci do niewoli nie ukrywają tego, że tak oni jak ich towarzysze obawiają się walki z ang. eskadrami.

New York Times" pisze o rezerwuarze nienawiści w tych krajach Europy, które okupował Hitler. Nienawiść podbitych narodów do Niemców jest straszliwie głęboka. Niemcy zapłacą kiedyś krewawo za krzywdy wyrządzone narodom, pozbawionym obecnie wolności.

### PRZEGLĄD PRASY NIEMIECKIEJ

"Völkischer Beobachter" z 22. 9. 1940 r.

Nowe rugi poznańskie zapowiada w ostatnim numerze artykuł niejakiego Hohensteina, omawiający problem dalszej wymiany ludności wewnątrz "Wielkich Niemiec". Dowiadujemy się, że w najbliższych tygodniach ok. 30.000 Niemców z okręgu chełmskiego i lubelskiego ma "powrócić" do kraju n. Wartę /skąd jak zanacza autor pochodzili ich przodkowie!/. Pożegnanie z ziemią, zdobyta z takim trudem w 80 letniej walce z zwycięstwem polskim, ma im ukatwić świadomość, że i nadal pozostawiają ją pod opieką zwierzchnictwa niem. a ich prace pionierskie dla ojczyzny niemieckiej pójdą na marne - mimo, że siedziby ich zajmie 30.000 włościan polskich wysiedlonych z dzielnicy poznańskiej.

"Frankfurter Zeitung" z 22. 9. 1940 r.

W kronice podaje dziennik, że 236 Europejczyków /Niemcy, Włosi, Jugosłowianie, Czesi/ pracujących w charakterze urzędników cywilnych w strefie kanału panamskiego, zwolniono z rozkazu władz wojennych amerykańskich.



Zwolnienie umotywowano względami "interesu narodowego".

W czołowym artykule - dziennik ten - omawia wyniki konferencji w Rzymie, na której rozpatrywano przede wszystkim sprawę współpracy z Hiszpanią, która zdaniem prasy hiszp. weszła "w aktywną fazę polityki po stronie osi", dalej sprawy afrykańskie mające na celu pokonanie Anglii przez wspólny atak na Egipt i stanowcze usunięcie wpływów ang. w Grecji. Specjalne oburzenie opinii włoskiej na Grecję wywołał fakt przyjęcia do swego portu uszkodzonego parowca wojennego ang. Zdaniem rz. dowych kół włoskich, było to naruszenie praw neutralności i wybitny dowód, że Grecja wciąż jeszcze liczy na gwarancje angielskie.

"Stürmer" z 19.9.1940 r. zamieszcza ilustrację /wziętą podobno z franc. wydawnictwa/ przedstawiającą kobietę ukrzyżowaną na sjonskiej gwiazdzie, a wyobrażającą cywilizację. Kobieta tę smaga biczem żyd, na którego grzbiecie figurują oficjalne symbole sowieckiej Rosji t.j. pięcioramienna gwiazda i młot z sierpem. Poszczególne zaś ramię bicia mają następujące napisy: bolszewizm, ateizm, socjalizm, rewolucja i t.d. Jest rzecz interesująca, że "Stürmer" zamieszcza tego rodzaju zdjęcia w dobie "przyjaźni" między Niemcami a Rosją sow.

"Krakauer Zeitung" z 24.9.1940 r.

W dniu wczorajszym - jak donosi dziennik - zjawił się na Wawelu Metropolita prawosławny Dyonizy i otrzymał tam z rąk Gub. Franka potwierdzenie swej godności jako głowy kościoła prawosławnego. /Osobistej godności widać nie posiada. Przyp. red./

Z Vichy przynosi dziennik wiadomość, że w Dakarze, wylądował gen. de Gaulle i że jednostki floty bryt. towarzyszące generałowi, napadły na franc. flotę wojenną. Bliższych szczegółów nie zanotowano.

"Gazeta Żydowska" z 24.9.1940 r.

Dziennik podaje, że po długich przygotowaniach władze niem. zatwierdziły statut Naczelnej Rady Opiekunczej dla spraw dobrowolnej opieki nad Polakami, Ukraińcami i Żydami. W skład tej rady weszło 5 Polaków, 1 Ukraińiec i 1 Żyd.

#### NIEMIECKI BAŁAGAN

Trzy stopnie bałaganu są na świecie - powiedział zambobkowie pewien Niemiec - pierwszy - to "Österreichische Geislererei" drugi - to "Polnische Wirtschaft", a najwyższy to - "Reichsdeutsche Organisation". W zarzucie tym - za prawdę jest wiele prawdy. Na pozór rzecz niezrozumiała - czuwa nad nami sześć różnych gatunków policji bezwzględnej, brutalnej, kontrolującej całe nasze życie gospodarcze, społeczne i prywatne. A tymczasem unas, a w większym jeszcze stopniu w innych krajach okupowanych, mnoży się prasa nielegalna, sabotaże, dywersje i t.p. Niemieckie magazyny, transporty benzyny są skażone, smary zepsute, cysterny dziurawione, pociągi się rwą. I pytamy dlaczego? Odpowiedź prosta. Nieudolna, bezmyślna i brutalna policja niem. stosuje zasadę zbiorowej odpowiedzialności. Zaszło coś - złapać pierwszego z brzegu i ukarać z miejsca, bez zachodu, bez śledztwa, bez badania! A jeżeli przystępuje się do badania - to ofiarę poddaje się torturom. Pocz? Przecież ofiara i tak nie "wyśpiewa" bo nie wie. I durnie rządzący tą całą sforą psów gonczych /przepraszamy psy za despekt im wyrządzony przez porównanie/ nie zdają sobie sprawy, że w ten sposób wytworzyli atmosferę bezkarności, bo istotnie winny ma się na baczności i w porę się usuwa. W biurokracji - z czym stykamy się na każdym kroku - Niemcy pobili wszelkie rekordy. W dziedzinie gospodarki aprowiz. - rekwiz. panuje bałagan i rabunek przypominający rozlatującą się Austrię. Gdzieindziej znowu, a i ten tydzień/na lo stanowisk otrzymało nomicję ... 30 ludzi. Jeden filar reżimu stwierdza, że teren Gen. Gub. jest wolny od jakiegokolwiek wrogiej akcji, to drugi jak na złość - oficjalnie oznajmia, że wroga propaganda na terenie Gen. Gub. spowodowała, że nie wszyscy zgłosili się do pracy w Niemczech. Można by mnożyć te przykłady w nieskończoność. Ale dodajmy do tych tylko przykładów notoryczne łapownictwo, pospolite kradzieże, szantaże, oszustwa i t.p. a będziemy mieli pełnię obrazu rozkładającego się trupa. Zgnilizna bezwzględna. Boć przecie to symbol - co robi taki Frank w Krzeszowicach. Pałac ozdabia się skradzionymi po całej Europie bogactwami, upiększa kosztem milionów złotych, wprowadza luksus - a kaplicę pałacową zamienia się na ... ustęp! Oto jest naprawdę widowisko - jedyne w dziejach barbarzyństwa, bluźnierstwa i hanby. Tak czyni doktor honoris causa Uniwersytatów włoskich. I to się nazywa ... "Reichsdeutsche Organisation" !